

## "Abyśmy co roku od nowa wierzyli"



### Jasełka w Zespole Szkół

22 grudnia w naszej szkole odbyło się, jak co roku, spotkanie oplatkowe. Na uroczystość przybyli zaproszeni goście, rodzice, uczniowie i wszyscy pracownicy szkoły. Z tej okazji zostały wystawione jasełka pt. "Abyśmy co roku od nowa wierzyli". Przedstawienie zostało przygotowane przez p. Justynę Prajs (autorkę scenariusza) oraz ks. Jarosława Szutarskiego. W przedstawieniu wystąpili uczniowie klasy I LO, II LO, I TE, III TE oraz IV TE. Gościnnie wystąpiła Agata Berent ze Szkoły Podstawowej w Jabłonowie Pomorskim, która zachwyciła publiczność pięknym śpiewem. Występ był gorąco oklaskiwany przez uczniów, pracowników szkoły oraz przybyłych gości. Największe wrażenie na widzach wywarła gra Dawida Kaisera (Heroda) oraz Łukasza Jenczewskiego (Juhasa).

Co o jasełkach sądzą występujący w nich aktorzy?

### Głos zza kulis

#### Agata Berent:

Dzięki udziałowi w jasełkach mogłam poznać wiele bardzo ciekawych osób. Zawałam nowe znajomości i przyjaźnie. Poza tym bardzo dobrze się bawiłam podczas prób.

Wszyscy aktorzy byli świetni, ale na szczególnie wyróżnienie zasługują: Dawid Kaiser - za świetną grę i specyficzny humor; Łukasz Jenczewski - za wspaniałą grę aktorską i cięty, góralski język, Agata Straszewska i Ewelina Drożdża - za to, że są zabawne, sympatyczne i świetnie zagrały swoje role. Nasze

jasełka były wyjątkowe nie tylko ze względu na dobrą grę aktorską i fajny tekst. Tym, co zrobiło ogromne wrażenie na publiczności, były wspaniałe dekoracje. Z przyjemnością wezmę udział w kolejnym przedstawieniu, ponieważ będę mogła znowu spędzać miłe chwile w doborowym towarzystwie.

#### Dawid Kaiser:

W jasełkach przypadła mi najzabawniejsza rola, ponieważ wcieliłem się w postać Heroda. Przygotowanie przedstawienia wymagało od nas poświęcenia czasu, gdyż odbyło się wiele prób. Myślę jednak, że było warto. Dobrze się poznaliśmy i staliśmy się zgraną grupą, w której każdy na każdego może liczyć. Najbardziej podobał

mi się występ w kościele. Otrzymaliśmy wtedy ogromne brawa. Myślę, że osiągnęliśmy sukces, na który złożyło się wiele czynników: bardzo dobra gra aktorska, wspaniały śpiew, piękne stroje i dekoracje, a przede wszystkim sympatia, którą darzymy siebie nawzajem.

#### Justyna Prajs:

Jestem bardzo dumna, że mogłam pracować z tak wspaniałą i zgraną grupą. Na wszystkich próbach i występach dopisywał nam humor i dobrze się wszyscy bawiliśmy. Zdradzę czytelnikom "Pauzy", że grupa wyraziła chęć przygotowania przedstawienia wielkopostnego i zaraz po feriach zaczynamy kolejne próby.

justynaprajs

### Wyróżnienie dla Zespołu Szkół

24 stycznia, wraz z naszymi opiekunami: p. Justyną Prajs i księdzem Jarosławem Szutarskim, pojechaliśmy do Brodnicy, by zaprezentować swoje zdolności aktorskie na Powiatowym Przeglądzie Widowisk Bożonarodzeniowych i Zapustnych 2011. Zarówno pogoda, jak i humory aktorów, były znakomite. Podczas oczekiwania na przedstawienie dużą popularnością cieszył się automat z napojami. Występ był fenomenalny, każdy z aktorów pokazał się ze swojej najlepszej strony. Występy grup

poprzedzających naszą szkołę były również ciekawe. Każdą grupę coś wyróżniało: u niektórych była to wspaniała muzyka, u innych genialna gra aktorska lub dekoracje i kreacje aktorów. Byliśmy jedyną szkołą średnią na przeglądzie, a nasz występ został zauważony przez jury i nagrodzony wyróżnieniem. Odebraliśmy liczne gratulacje od osób oglądających nasze przedstawienie. Jednym słowem: pokazaliśmy klasę na poziomie powiatowym!

asiakolacz

### W numerze:

**Abyśmy co roku od nowa wierzyli** - jasełka w Zespole Szkół.

**Za 100 dni... matura** - reportaż ze studniówki.

**Do końca świata i jeden dzień dłużej** - informacje na temat fundacji WOŚP.

**Wielka orkiestra znowu zagrała** - sprawozdanie z WOŚP.

**Pomóżmy Martynce** - akcja zbierania nakrętek dla Martynki Grabowskiej!

**Polska Akcja Humanitarna** - dlaczego warto klikać w brzuszek Pajacyka?

**Studnia dla Południa** - włączamy się w akcję budowania studni w Sudanie!

**Pomóż budować świat bez głodu!** - akcja PAH!

**Święty Walenty - patron zakochanych!** - o popularności walentynek.

**Cudze chwalcie, swego nie znacie** - sylwetka Błogosławionej Marii Karłowskiej oraz informacje o neogotyckim pałacu rodziny Narzymskich, w którym znajduje się Dom Generalny Zgromadzenia.

**To właśnie my!** - poznajcie redakcję Pauzy!

justynaprajs



Zanim zakwitną kasztany...

# Za 100 dni ... matura!

Dnia 15 stycznia 2011 roku w Dworku Szlacheckim w Nowej Wsi Szlacheckiej odbył się bal tegorocznych maturzystów - zwany STUDNIÓWKĄ. W balu wzięło udział 130 osób. Do tańca przygrywał zespół "VERIS" z Torunia.

Część oficjalną poprowadziły uczennice klasy IV TE: Oliwia Olszewska oraz Martyna Słowik. Uroczystego otwarcia dokonała Pani Dyrektor Barbara Bober. Studniówka rozpoczęła się tradycyjnym, staropolskim tańcem - polonezem. Uczniowie przygotowali różne atrakcje zarówno dla siebie jak i dla nauczycieli. Podczas uroczystego balu odbyły się dwie integracyjne zabawy, w których wzięli udział nauczyciele oraz maturzyści. Pierwszą z nich był "Taniec Belfrów z Gwiazdami", w którym zwyciężył Pan profesor Wiesław Grabowski, tańczący "gorące tango" z uczennicą klasy III LO - Malwiną Płochacką. Nagrodą był cudowny samochód marki MERCEDES wyposażony w różne niezbędne dla nauczycieli urządzenia, takie jak: bagażnik na laptopa, miejsce na dzienniki, klimatyzacja, gdyby trzeba było sprawdzać sprawdziany w ekstremalnych warunkach. Największą atrakcją wieczoru okazała się jednak zabawa zatytułowana "Wycieczka rodziny do zoo". W zabawie udział wzięły dwie drużyny: drużyna nauczycieli, których wspomogli uczniowie - na czele z wychowawcami klas: Panią Mamą Hanną Słowik i Panem Tatą Dariuszem Maślińskim oraz drużyna uczniów, na czele której stanęli



przewodniczącą klas maturalnych: Martyna Słowik oraz Przemysław Gutowski. Na wyróżnienie zasługuje postawa Pana Taty, który z ogromnym poświęceniem (co widać na zdjęciu) walczył o zwycięstwo swojej drużyny. Obie zabawy cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i przyniosły wiele radości zarówno uczniom jak i nauczycielom. Jednak wydarzeniem, które najbardziej utkwiło w pamięci

uczestników studniówki, było urwanie się wieszaka, na którym wisiły okrycia wierzchnie wszystkich osób biorących udział w zabawie. Do dziś nie ustalono, czy urwał się on pod wpływem ciężaru kurtek, czy też ich zawartości. Zabawa trwała do białego rana;) i chociaż uczniowie nie chcieli wracać do domu, Pani Mama i Pan Tata definitywnie zakończyli imprezę;) Podobno odbyły się poprawiny;) Redakcji jednak

nie udało się potwierdzić tej informacji.

*marlow/justynaprajs*

Czy tegoroczni maturzyści znają studniówkowe przesady? Oczywiście! Najważniejszym elementem stroju na studniówce jest czerwona bielizna (nakładana na lewą stronę) lub przynajmniej podwiązki. Niektórzy zawiązują sobie na nadgarstku czerwoną nitkę. Jeśli nie zerwie się do matury z pewnością uda się ją zdać! Poza



tym większość maturzystów przestrzega też dość uciążliwego przesądu, jakim jest zakaz strzyżenia włosów do matury. Buty studniówkowe należy pastować w jednym kierunku. Nawet jeśli są niewygodne, bawiący się na studniówce muszą wytrzymać w nich do białego rana. Panowie powinni na egzamin maturalny założyć ten sam garnitur, w którym bawili się na studniówce, gdyż jest on naładowany pozytywną energią.

Wszyscy zaś na maturę powinni pożyczyc coś od swoich bliskich. W dniu egzaminu należy wstać z łóżka prawą nogą, tą samą powinno się przekroczyć próg sali egzaminacyjnej, natomiast lewą ręką losować pytania i przydeptać leżącą kartkę prawą stopą. Dzięki stosowaniu się do powyższych porad i przesądów maturę można mieć w kieszeni, pod warunkiem że przez ostatni rok przygotowywało się do niej równie solidnie jak do studniówki

*justynaprajs*

Fundacja WOŚP

## Do końca świata i jeden dzień dłużej!

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to inicjatywa, która została stworzona przez Jurka Owsiaaka. W programie "Róbta co chceta" zaproponował on jednorazową akcję zbierania pieniędzy na rzecz kardiologii dziecięcej Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Pierwszy finał WOŚP miał miejsce 3 stycznia 1993 roku. Zaangażowanie społeczeństwa przeszło wszelkie oczekiwania. Zebrano wtedy kwotę 1 535 440,68 USD. Począwszy od 1993 roku, podczas kolejnych

Finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, każdy z nas jest świadkiem cudu. Okazuje się bowiem, że tego dnia zapominamy o wewnętrznych podziałach, polityce i codziennych problemach. Wszyscy solidarnie otwieramy nasze serca i portfele, aby wspomóc kolejne oddziały ratujące życie i zdrowie dzieci. Odbyło się już XIX Finałów WOŚP i wszystko wskazuje na to, że będzie ona grała do końca świata i jeden dzień dłużej.

*justynaprajs*



Akcja SU

## Wielka Orkiestra znowu zagrała!

Tegoroczna Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Jabłonowie Pomorskim obfitowała w najróżniejsze atrakcje. Przeprowadzono loterie fantowe i licytacje. Chętni mogli pójść na koncert lub uczestniczyć w wieczorku poetyckim. Szefem jabłonowskiego sztabu był Marcin Olszewski, który wraz z pomocnikami poprowadził kolejny 19. Finał WOŚP. Ostateczna kwota przelana na konto WOŚP do Warszawy z miejscowego sztabu wyniosła 19.467,31 zł.

Jak co roku nasza szkoła również włączyła się w akcję zbierania pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zbiórka odbyła się 7 stycznia, a więc rozpoczęliśmy działania jeszcze przed wielkim finałem. W tym roku zbieraliśmy pieniądze dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi. Zebraliśmy 258,99 zł. Nie jest to wielka kwota, ale przecież każda złotówka jest cenna, gdyż może przyczynić się do uratowania życia dziecka. Siema!

*sara93*



Akcja zbierania nakrętek

# Pomagamy Martynce!

Ty również możesz pomóc Martynce w jej codziennej walce o lepszą przyszłość. Włącz się do akcji Samorządu Uczniowskiego i gazetki "Pauza". Zbieraj z nami nakrętki!

Nasza szkoła po raz kolejny włącza się w akcję niesienia pomocy potrzebującym. Tym razem ogłaszamy akcję, która ma pomóc rocznej Martynce Grabowskiej. Zaraz po urodzeniu u dziewczynki stwierdzono pychygrię, agenezję ciała modelowatego, wiotkość krtani oraz problemy z napięciem mięśniowym. Rodzice Martynki ze względu na brak środków na pokrycie wielu wydatków związanych zarówno z leczeniem, jak i rehabilitacją córki, przysłali do naszej szkoły list z prośbą o pomoc. Rehabilitacja Martynki jest niezbędna, aby dziewczynka w przyszłości mogła prowadzić normalne życie. Koszty leczenia i rehabilitacji są ogromne, gdyż miesięczny koszt rehabilitacji wynosi aż 3000 zł. Dodatkowo od 4 do 6 razy w roku Martynka musi jeździć na turnusy rehabilitacyjne, a koszt jednego turnusu to 4000 zł. W związku z powyższym, w ramach akcji pomocy



Martynce, Samorząd Uczniowski wraz z redakcją gazetki "Pauza" ogłasza zbiórkę plastikowych nakrętek. To one właśnie będą naszym wkładem w polepszenie warunków życia i umożliwienie odpowiedniego leczenia naszej podopiecznej. Rodzice Martynki skierowali swój apel do nas, a teraz my chcielibyśmy zaapelować do wszystkich, których poruszyła historia dziewczynki i prosić Was o pomoc.

KOCHANI!

PAMIĘTAJCIE, ŻE WYSTARCZY TAK NIEWIELE, ABY ZMIENIĆ PRZYSZŁOŚĆ MARTYNKI! ZAMIĄST WYRZUCAĆ NAKRĘTKI DO KOSZA, WŁÓŻCIE JE DO PLECAKA, PRZYNIĘŚCIE DO SZKOŁY I WRZUCIE JE DO POJEMNIKA, A MY PRZEKAŻEMY JE RODZICOM MARTYNKI!

Jeśli chcecie, możecie również przekazać pieniądze na podane poniżej konto:

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "SŁONECZKO SBL ZAKRZEWO"

NR KONTA 89 8944 0003 0000 2000 0010 z dopiskiem - "na leczenie Martyny Grabowskiej 104/G"

Wasza pomoc może sprawić, że Martynka w przyszłości będzie miała łatwiejsze życie oraz będzie mogła samodzielnie funkcjonować. Za wszelkie przejawy życzliwości z góry dziękujemy w imieniu Martynki i jej rodziców.

Więcej możecie przeczytać na stronie poświęconej Martynce: [www.martynagrabowska.zafriko.pl](http://www.martynagrabowska.zafriko.pl)

sara93/justynaprajs

Polska Akcja Humanitarna

## Studnia dla Południa

W drugim semestrze nasza szkoła włączy się w akcję PAH "Studnia dla Południa". Już niedługo za pośrednictwem Samorządu Uczniowskiego będziemy sprzedawać gadżety związane z wodą pitną. Dochód ze sprzedaży będzie wspierał akcję budowania studni w Sudanie Południowym. Już dziś możesz przyłączyć się do akcji poprzez zakup Cisowianki.

justynaprajs

PAH - dzieciom w Afryce

## Woda = Życie!

Polska Akcja Humanitarna zbiera pieniądze na budowę studni przy szkole podstawowej Du Cum w wiosce Pukaowo na przedmieściach miasta Bor. Obecnie w trzech klasach uczy się tam 150 uczniów. Szkoła nie ma dostępu do wody. Koszt budowy tej studni to 45 tysięcy złotych. Polskiej Akcji Humanitarnej już udało się zebrać ponad 34 tysiące złotych na ten cel. Zbieramy dalej!

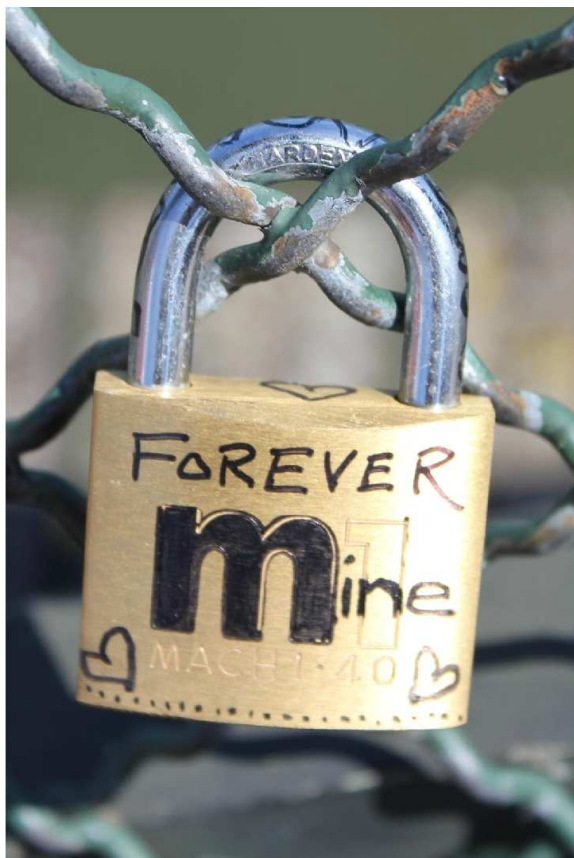
justynaprajs

Pomagają i uczą tolerancji!

## Polska Akcja Humanitarna

Misją PAH jest uczynić świat lepszym przez zmniejszenie cierpienia i promowanie wartości humanitarnych. Najważniejszą zasadą, obowiązującą w fundacji, jest udzielanie pomocy bez względu na narodowość, rasę, religię czy stronę konfliktu. Fundacja działa od 1992 roku. Jej założycielką i prezesem jest Janina Ochojska. PAH przyczynia się do budowania kultury tolerancji i odpowiedzialności globalnej.

justynaprajs



Każdemu wolno kochać...

## Święty Walenty - patron zakochanych!

Święty Walenty był biskupem, który poniósł męczeńską śmierć 14 lutego 269 lub 270 roku. Początków dzisiejszych walentynek szukać trzeba jednak w pogańskim Rzymie, a o ich dacie zadecydowała sama przyroda. W połowie lutego bowiem ptaki gnieźdzące się w Rzymie zaczynają miłosne zaloty i łączą się w pary. Z tej racji 15 lutego świętowano luperkalia. W przeddzień obchodów odbywała się miłosna loteria: imiona dziewcząt zapisywano na skrawkach papieru, po czym losowali je chłopcy. Pogańskie luperkalia zostały po koniec V wieku zastąpione chrześcijańskim świętem ku czci męczennika Walentego. Święto najbardziej rozpowszechniło się w Anglii i Francji. Od XVI wieku w dniu

św. Walentego zaczęto ofiarowywać kobietom kwiaty i liściki zwane "walentynkami". W XIX w. zapoczątkowano natomiast tradycję wysyłania gotowych kartek walentynkowych. Co roku w niedzielę najbliższą 14 lutego w katedrze w Terni odbywa się Święto Zaręczyn. Zgromadzone przy grobie św. Walentego setki par narzeczeńskich, przybyłych z różnych stron świata, przysięgają sobie miłość i wierność. W Polsce relikwie świętego Walentego znajdują się w Lublinie, Krakowie i Chełmnie. To ostatnie miasto jest położone w województwie kujawsko-pomorskim. W dniu świętego Walentego w tym mieście odbywa się przemarsz ulicami z orkiestrą dętą, a na rynku układane jest ogromne serce ze świec.

justynaprajs

Akcja PAH "Pajacyk"

## Pomóż budować świat bez głodu!

Pajacyk to nazwa programu dożywiania dzieci w polskich szkołach, który prowadzi Polska Akcja Humanitarna. Czy wiesz, że wystarczy 2,50 zł żeby zapewnić dziecku w Polsce jeden ciepły posiłek, a 50 złotych to koszt miesięcznego wyżywienia jednego dziecka w Afryce Wschodniej? Strona [www.pajacyk.pl](http://www.pajacyk.pl) została stworzona, aby zbierać pieniądze na dożywianie dzieci w szkołach i świetlicach. Wystarczy, że wejdiesz na stronę główną i klikniesz w brzuszek Pajacyka. W ten sposób ofiarujesz dzieciom ciepły posiłek nie ponosząc żadnych kosztów. Odwiedzaj często Pajacyka, a najlepiej ustaw go jako stronę startową. Prawo do żywności to jedno z podstawowych praw człowieka. Dążąc do jego



realizacji, Polska Akcja Humanitarna rozpoczęła też program walki z głodem w krajach Afryki Wschodniej. Aktualnie dzięki Akcji Pajacyk w Polsce dożywianych jest 3 950 dzieci w 153 placówkach w 16 województwach.

justynaprajs



Blżej...

# Cudze chwalicie, swego nie znacie...



**Maria Karłowska** urodziła się 4 września 1865 roku w majątku Słupówka (dziś Karłowo). Była jedenastym dzieckiem w rodzinie. Gdy skończyła 17 lat, złożyła śluby czystości.

W 1892 roku na jednej z ulic Poznania spotkała młodą prostytutkę. To spotkanie wskazało Marii, że powinna poświęcić się ratowaniu zagubionych dziewcząt.

Od tego momentu zaczęła zachęcać młode kobiety do porzucenia grzesznego życia. W 1894 roku Matka Maria Karłowska utworzyła Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej. Otworzyła dziewięć Domów Dobrego Pasterza dla dziewcząt i kobiet. W 1933 roku Maria Karłowska zakupiła zamek w Jabłonowie Pomorskim, aby utworzyć w nim szkołę gospodarczą dla kobiet. Siostry Pasterki przybyły tu 16 lipca 1933 roku. W Jabłonowie powstał Dom

Generalny Zgromadzenia. Niestety, nie udało się otworzyć w Jabłonowie szkoły. Matka Maria Karłowska zmarła 24 marca 1935 roku w Pniewitern. Zgodnie z jej wolą pochowano ją w Domu Generalnym w Jabłonowie. Trzydzieści lat po jej śmierci rozpoczął się proces beatyfikacyjny, który zakończył się 6 czerwca 1997 roku. W Zakopanem papież Jan Paweł II ogłosił Marię Karłowską błogosławioną. Dekretem z dnia 15 czerwca

1997 roku kaplica w Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr Pasterek została ustanowiona przez Księdza Biskupa Toruńskiego Andrzeja Suskiego diecezjalnym sanktuarium Błogosławionej Marii Karłowskiej z przywilejami i zadaniami według prawa kościelnego, powszechnego i lokalnego. 5 czerwca 2009 roku Błogosławiona Matka Maria Karłowska została patronką Jabłonowa.

justynaprajs

To warto zobaczyć!

## Neogotycki pałac rodziny Narzymskich

Wieś Jabłonowo była rodową posiadłością książąt Jabłonowskich (Wichulskich). W XVII wieku dobra jabłonowskie przeszły na własność wojewody chełmińskiego - hrabiego Jana Działyńskiego, który podarował je Ojcom Jezuitom z Grudziądza. Po kasacie Zakonu i rozbiore Polski Jabłonowo przeszło na własność hrabstwa Narzymskich. Stefan Narzyski w 1853 roku rozpoczął budowę kompleksu pałacowo - parkowego. Realizacją projektu zajęli się architekt Karol Lorentz. Pałac został wzniesiony w stylu neogotyckim, a jego budowa została ukończona w 1859 roku. Po wzniesieniu zamku Stefan Narzyski zainicjował budowę



kościół. Kościół p. w. świętego Wojciecha budowano w latach 1860 -1866. Zamek jabłonowski został przekazany w posagu jedynej córce Narzyskich, Mariannie, która w 1873 roku wyszła za mąż za księcia Feliksa Ogińskiego z Kozielska.

Pałac w XX wieku

## Dom Generalny Sióstr Pasterek

W 1914 roku właściciele zamku zostali z niego wykwaterowani przez wojska pruskie. Z zamku wywieziono wszystko co cenne: meble, cenne obrazy, srebra, porcelanę i kryształy. Po I wojnie światowej spadkobiercy księżnej Ogińskiej, w związku z problemami finansowymi związanymi z powojennym kryzysem, sprzedali pałac Państwowemu Bankowi Rolnemu w Grudziądzu. Matka Maria Karłowska nabyła go od Banku Rolnego w 1933 roku. Siostry Pasterki objęły go w dniu 16 lipca tego samego roku. Od tego czasu znajduje się on w posiadaniu Sióstr i zgodnie

z życzeniem Matki Karłowskiej stanowi siedzibę Domu Generalnego Zgromadzenia. Podczas II wojny światowej, po wysiedleniu Sióstr Pasterek z zamku, obiekt zajęli Niemcy. Utworzyli oni w zamku obóz przejściowy dla rodzin polskich. Siostry pasterki powróciły do pałacu 1 marca 1945 roku. W 1957 roku dawna rezydencja Narzyskich została wpisana do rejestru zabytków. Zamek jabłonowski nadal funkcjonuje jako Dom Generalny założonego przez Matkę Karłowską Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

justynaprajs



Poznajcie redakcję "Pauzy"

## To właśnie MY!

Nasza redakcja powstała w styczniu 2011 roku. Jesteśmy początkującym zespołem. Właśnie stworzyliśmy pierwsze wydanie "Pauzy". Podczas redagowania gazetki ciężko pracowaliśmy, ale też dobrze się bawiliśmy. Okazało się, że mamy wspólne pasje i poruszają nas te same problemy.

**Chcemy nie tylko pokazywać Wam świat. Chcemy razem z Wami zmieniać go na lepsze!**

Nad pierwszym wydaniem gazety pracowaliśmy w składzie:  
Justyna Prajs - Redaktor Junior Gazety  
Dariusz Maśliński - Grafiki i autor zdjęć  
Martyna Słowik - redaktor tematyczny  
Oliwia Olszewska - redaktor tematyczny  
Sara Słowik - redaktor tematyczny  
Joanna Kołacz - redaktor tematyczny  
Klaudia Staniszevska - redaktor tematyczny

**Adres redakcji:**  
ul. Nowy Rynek 5  
87-330  
Jabłonowo Pomorskie  
Polska

justynaprajs